VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 110)
z dnia 10 maja 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 110)

10 maja 2018 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca, pod przewodnictwem posła **Marka Matuszewskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat realizacji programów w zakresie sportu powszechnego i współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego w ich realizacji oraz na temat nowych projektów w zakresie sportu powszechnego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Widera** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Tomasz Tokajuk** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Łukasz Szeliga** prezes Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz**, **Krzysztof Majer**, **Emilia Szpindor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Witam wszystkich na posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Witam bardzo serdecznie pana ministra Widerę – podsekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze wszystkimi dyrektorami i naczelnikami z ministerstwa. Witam również pana Tomasza Tokajuka – doradcę ekonomicznego w Najwyższej Izbie Kontroli i pana Łukasza Szeligę – prezesa zarządu Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego.

Stwierdzam kworum.

W ramach porządku dziennego posiedzenia Komisji przewidujemy rozpatrzenie informacji Ministra Sportu i Turystyki na temat realizacji programów w zakresie sportu powszechnego i współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego w ich realizacji oraz na temat nowych projektów w zakresie sportu powszechnego. Czy ktoś ma uwagi odnośnie do porządku obrad?

Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek został przyjęty.

Zapraszam pana ministra Jana Widerę do przedstawienia informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, aktywne i zdrowe społeczeństwo to misja Ministerstwa Sportu i Turystyki. Dlatego dążymy do wzmocnienia współpracy ze wszystkimi partnerami, samorządami wszystkich szczebli, organizacjami pozarządowymi, urzędami administracji rządowej, aby aktywność fizyczna stała się jednym z filarów życia społecznego. Zmiana postaw oraz kształtowanie zdrowych nawyków w społeczeństwie, jak popularyzowanie aktywności fizycznej i zapobieganie nadwadze i otyłości jest długotrwałym procesem wymagającym działań na wielu poziomach. Model spędzania wolnego czasu oraz profil żywienia jest bezpośrednio związany z wzorcem tych postępowań występujących w rodzinie. Podejmowane w tym obszarze działania mają charakter długofalowy i w perspektywie długoletniej będą miały kluczowy wpływ na kondycję polskiego społeczeństwa oraz związany z tym poziom wydatków na profilaktykę i ochronę zdrowia oraz świadczeń finansowych przez ZUS, które będą odwrotnie proporcjonalne do środków przeznaczonych na upowszechnianie aktywności fizycznej.

W wyniku działań prowadzonych przez MSiT w obszarze upowszechniania aktywności fizycznej społeczeństwa na przestrzeni lat, liczba uczestników dofinansowanych zadań w tym zakresie rosła systematycznie z roku na rok od 3,4 mln w roku 2013 do 4,1 mln w roku 2017. W postępowaniach konkursowych naborowych, dotyczących

wspierania przedsięwzięć z zakresu upowszechniania aktywności fizycznej społeczeństwa, sportu dla wszystkich, młodzieży i osób niepełnosprawnych, liczba złożonych wniosków w 2017 roku w stosunku do 2015 roku wzrosła o 500% – z 1821 do 9858 wniosków.

Istotnym partnerem, wspomagającym działania MSiT, są jednostki samorządów terytorialnych. Oferta aktywizacyjna MSiT obejmuje obszary szczegółowo scharakteryzowane w przekazanym państwu materiale – sport dla wszystkich, sport dzieci i młodzieży oraz sport osób niepełnosprawnych. W tym miejscu można wskazać na program „Lokalny Animator Sportu”. W 2017 roku, 2824 dofinansowanych animatorów organizowało życie sportowe na 1686 orlikach w całym kraju, gdzie samorządy wspierają finansowo działalność organizatorów sportu w analogicznej wysokości, co MSiT. W 2017 roku była to kwota ponad 16,6 mln zł a w 2018 roku blisko 20 mln zł, co pozwoliło dofinansować pracę 3 tys. animatorów funkcjonujących na 2000 orlików.

Nie sposób pominąć zaangażowania samorządowego w realizację największego pod względem zasięgu programu Ministerstwa Sportu i Turystyki, jakim jest program „Szkolny Klub Sportowy”. Samorządy udostępniają nieodpłatnie obiekty sportowe, a sam program w 2017 roku wspierał aktywizację dzieci i młodzieży funkcjonującej w ponad 14 tys. grup ćwiczebnych na terenie całego kraju – ponad 290 tys. uczestników, około 13 tys. nauczycieli wychowania fizycznego, niemal 10 tys. szkół, wszystkie powiaty i 81% gmin.

W bieżącym roku program jest realizowany w 11 463 szkołach przez 15 460 nauczycieli a uczestnicy aktywizowani są w 17 222 grupach ćwiczebnych. Współpracujemy z 2452 gminami, co stanowi ponad 98% gmin w kraju. Niemal co trzeci nauczyciel wychowania fizycznego jest zaangażowany w program SKS. Jednostki samorządu terytorialnego są istotnym partnerem programów realizowanych ze środków Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów. W tym przypadku samorządy mogą samodzielnie aplikować o wsparcie i współfinansować zadania w 50%. W 2017 roku wsparto bezpośrednio 135 jednostek samorządu terytorialnego kwotą blisko 3,5 mln zł w ramach programów: „Umiem Pływać”, upowszechniania sportów zimowych oraz Programu zajęć sportowych z elementami gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnych. W bieżącym roku w ramach ww. zadań dofinansowano 186 jednostek samorządu terytorialnego łączną kwotą 3250 tys. zł.

Na uwagę zasługuje również program „Klub”, dzięki któremu kluby sportowe z całej Polski otrzymują wsparcie finansowe w zakresie podstawowej działalności statutowej. Rok 2017 to 3352 dofinansowane kluby, 1700 tys. szkolonych dzieci i młodzieży, 8 tys. dofinansowanych szkoleniowców. W zakresie tego programu samorządy udzielają klubom wsparcia rzeczowo-finansowego, co umożliwia zabezpieczenie wymaganego udziału własnego, np. poprzez przekazanie środków finansowych bądź udostępnienie obiektów sportowych. Ponadto samorządy lokalne niejednokrotnie wspierają organizacyjnie i finansowo organizacje pozarządowe będące beneficjentami wszystkich działań ministerstwa: imprezy sportowe, eventy, pikniki, zajęcia sportowe i inne.

Zgłaszane przez wnioskodawców zapotrzebowanie wielokrotnie przewyższało możliwości Ministerstwa Sportu i Turystyki, wynosząc w 2017 roku w przypadku omawianych zadań ponad 266 mln zł, w stosunku do zaplanowanych w budżecie 171 mln zł. W wyniku działań prowadzonych przez MSiT liczba zawieranych umów na dofinansowanie zadań w tym zakresie rosła systematycznie z roku na rok od 586 w roku 2015 do 4502 w roku 2017, co stanowi ponad 700% wzrost.

Reasumując, stosowane w tym obszarze instrumenty zapewniają realizację celów i priorytetów polityki publicznej państwa, będąc przy tym spójnymi i komplementarnymi wobec siebie. Współpraca z samorządami wszystkich szczebli stanowi istotny element wspólnych działań prowadzących do osiągnięcia założonego celu – zdrowego i aktywnego społeczeństwa.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Czy ktoś z gości chce jeszcze zabrać głos w temacie?

Nie ma zgłoszeń.

Proszę uprzejmie, pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, wydawałoby się, że z tego opracowania wynika, że jest tak dobrze, ale wyniki, którymi dysponujemy mówią nam zupełnie co innego. W ciągu ostatnich 20 lat w naszym kraju trzykrotnie wzrosła liczba dzieci z nadwagą. Osiągnęliśmy dość nieszczytny wynik wśród ośmiolatków, które mają nadmierną masę ciała – 31,2%, z otyłością zmaga się wśród tych dzieci prawie 13% z nich, z nadwagą – 18,5%. W tej grupie wiekowej wypadamy zdecydowanie gorzej niż wypadają kraje Europy, gdzie problem dotyczy około 20%.

Uważam, że to bardzo zły wynik i zdaję sobie doskonale sprawę z tego, że Ministerstwo Sportu i Turystyki nie jest w stanie samo rozwiązać tego problemu, narastającego od wielu, wielu lat. Mam odczucie, że niewiele jest w tej kwestii robione, natomiast środki, które są na to wydawane, nie są kierowane docelowo do grupy, do której powinny być skierowane – tylko (i wyłącznie), ta grupa powinna być objęta programami wsparcia.

Chciałabym wiedzieć (lub poprosić ministerstwo o dokonanie takiej analizy): jak wiele dzieci ma nadwagę bądź otyłość i uczestniczy w prozdrowotnych programach ministerstwa? Z informacji, które do mnie docierają wynika, że większość dzieci, które lubią sport, mają ochotę na jego uprawianie (w wielu miejscowościach jest to wręcz na zasadzie dodatkowych zajęć sportowych)i uczestniczy w tych zajęciach – dzieci, które nie mają nadwagi. Czy o to nam chodziło? Czy w takim kierunku ten program był realizowany? O ile dobrze pamiętam, środki, które były zarezerwowane w budżecie miały przede wszystkim iść na walkę z nadwagą i otyłością. Wyniki pokazują nam odwrotny skutek: są jakieś pieniądze, ale nie wiadomo na co wydawane – z nadwagą i otyłością nic się nie dzieje.

Chciałabym dowiedzieć się, jakie działania planuje podjąć MSiT w stosunku do Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Edukacji Narodowej? Z informacji, jakimi dysponuję wynika, że w niektórych krajach Europy na maturach zdawany jest dowolny przedmiot sportowy – jedna dyscyplina. Myślę, że jeśli nasze działania byłyby podjęte w tym kierunku, aby każdy uczeń na maturze mógł sobie wybrać dyscyplinę, którą zna, może byśmy w końcu rozwiązali ten problem.

Po raz kolejny bardzo proszę, aby wspólnie – Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej a także Ministerstwo Edukacji Narodowej – zaczęły pracować nad tym problemem. Temat poruszamy od wielu lat, ale samo Ministerstwo Sportu i Turystyki nie jest w stanie tego udźwignąć. Problem rośnie nam zbyt szybko i liczby stają się zbyt wysokie. Ile Skarb Państwa (przede wszystkim – Ministerstwo Zdrowia) będą kosztowały skutki plagi nadwagi, którą obecnie mamy wśród ośmiolatków?

Pragnę przypomnieć, że Ministerstwo Edukacji Narodowej zlikwidowało wszelkiego rodzaju testy sprawności ogólnej, które do tej pory były wykonywane. Doskonale wiemy, że wyniki naszej młodzieży w tych sprawdzianach bywały coraz gorsze.

Kolejna kwestia, którą chciałam poruszyć to gimnastyka korekcyjna i kompensacyjna. Czy posiadamy wyniki (a jeśli nie, to proszę o ich pozyskanie) jak wygląda w chwili obecnej sytuacja wad postawy w szkole podstawowej. Kiedy do podstawy programowej zostanie wprowadzona na stałe gimnastyka korekcyjna i kompensacyjna? Nasze dzieci chyba w 90% mają już niewłaściwe postawy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję.

Czy ktoś z posłów chce jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo, pan poseł Ziółkowski.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO):

Panowie przewodniczący, panie ministrze, chciałbym poruszyć kilka kwestii.

Pierwsza sprawa związana jest z punktami ECTS, jeśli chodzi o studia wyższe i WF na wyższych uczelniach. Jestem po kilku spotkaniach z panem profesorem Łodygowskim, który aktualnie jest przewodniczącym Komisji do Spraw Sportu Akademickiego. Proszą oni o to, aby punkty ECTS wróciły do systemu, jeśli chodzi o wychowanie fizyczne

na uczelniach. Wiadomo, że to nie jest w kompetencji Ministerstwa Sportu i Turystyki, ale chodzi o to, aby w jakiś sposób zasygnalizowało w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, że taki problem, rzeczywiście, istnieje. Większość z naszych uczelni ma fantastyczną bazę sportową. Ta baza niejednokrotnie jest niewykorzystana przez studentów, bo przechodzą w ten etap życia, gdzie mogą wybierać przedmioty i decydować o swoim życiu, wychowanie fizyczne jest im nie po drodze. Dlaczego nie wykorzystać tego i nie kontynuować programów, które realizowane były w szkołach podstawowych, (do niedawna) w gimnazjum i w szkołach średnich? Uważam, że należy iść w tym kierunku.

Odnosząc się do jednego z zagadnień, które poruszała pani poseł Niemczyk (jak już kiedyś mówiłem – dlaczego nie spróbujemy ze strony Komisji, Ministerstwa Sportu i Turystyki, w porozumieniu z Ministerstwem Edukacji Narodowej wprowadzić wychowania fizycznego jako egzamin ustny na maturze, skoro możemy mieć historię tańca a wychowaniu fizycznemu mamy dedykowane uczelnie, akademie wychowania fizycznego – taki przedmiot jak wychowanie fizyczne nawet w czysto teoretycznej formie mógłby wpisać się w maturę ustną. Jest tyle zagadnień, którymi można się zająć – od olimpizmu, przez zasady gier, przepisy, etc. Oczywiście, nie jest to tylko kompetencja Ministerstwa Sportu i Turystyki, ale mogłoby rozpocząć dyskusję na ten temat z innymi ministerstwami, które powinny się tym zajmować.

Jeśli chodzi o sport, wydaje mi się, że jedynym, wydaje mi się, że jedynym ministerstwem, które zajmuje się sportem w zakresie edukacji dzieci i młodzieży jest niestety Ministerstwo Sportu i Turystyki. Dziećmi powinno zajmować się Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Edukacji Narodowej, patrząc dalej, powinno robić to też Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. To ministerstwa, które powinny być zainteresowane tym, aby działo się w szkołach jak najlepiej, Ministerstwo Sportu i Turystyki nie może się wszystkim zajmować.

Zależy nam na tym, aby dzieciaki miały kontakt ze sportem od najmłodszych lat nie po to, aby były potem wybitnymi sportowcami, ale po to, aby ukształtować u nich prawidłową postawę, potrzebę ruchu, nawyki żywieniowe, bo to wynosi się również ze współzawodnictwa sportowego. Uważam, że w tych kwestiach wszystkie ministerstwa powinny współpracować. Z budżetu, który ma MSiT wszystkiego się nie zrobi. Bez wsparcia MEN, w szczególności w klasach 1-8 i licealnych (1-4) jest to niemożliwe. Do sportu idą dzieciaki, które chcą go uprawiać, posyłane przez rodziców. Rola edukacyjna powinna być też po stronie szkoły. Dobrze byłoby, aby w MEN ktoś zauważył, że WF to nie tylko przewrót w przód i w tył, ale wychowanie młodego człowieka od najmłodszych lat.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Głos ma pan poseł Jerzy Kozłowski.

Poseł Jerzy Kozłowski (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Jako przykład, że można w ten sposób działać, podam przykład warszawskiego AWF, który prowadzi nie tylko kierunki sportowe. Są tam kierunki takie jak fizjoterapia, pielęgniarstwo, turystyka i rekreacja. Proszę zdać sobie sprawę z tego, że przy kwalifikacji bierze się pod uwagę na każdym z tych kierunków egzamin z pływania, który jest punktowany jako rozszerzenie. Każdy potencjalny absolwent motywowany jest do tego, aby dbać o swoją kondycję fizyczną. Uczelnia argumentuje to tym, że chce mieć w swoich szeregach ludzi sprawnych fizycznie, niekoniecznie jedynie na kierunkach *stricte* sportowych.

To przykład bardzo dobrej uczelni, uznanej w Europie, która potrafi tak stymulować swoich kandydatów, aby dbali o swoją kondycję fizyczną. Przychylam się do wniosków moich przedmówców, że świetnym pomysłem jest to, aby na egzaminach maturalnych była możliwość zdawania dowolnie wybranej dyscypliny sportowej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z państwa posłów?

Pani poseł Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję.

Chciałam poruszyć jeszcze jedną kwestię, której do tej pory nie poruszaliśmy.

Chciałabym tutaj zasygnalizować, aby Minister Sportu i Turystyki zaczął współpracować z MEN i wypracował zasady… chodzi mi o to, że nauczyciele WF, gdy mają iść z dziećmi na jakiekolwiek zawody, nie otrzymują jakichkolwiek rekompensat finansowych, czy rzeczowych. Dzieci, które startują w igrzyskach szkolnych z osiąganych sukcesów sportowych nie mają później punktów do szkół wyższych. Dlaczego, jeżeli dziecko startuje w olimpiadzie językowej czy matematycznej, będzie miało takie punkty, dlaczego dziecko, które jest uzdolnione sportowo i może być mistrzem Europy nie ma za to pół punktu, gdy chce się wybrać do liceum czy na studia?

Może najwyższa pora to zmienić? Wtedy zachęcimy nauczycieli wychowania fizycznego, a oni – dzieci, do udziału w zawodach szkolnych, bo z tego tytułu będą mieli określoną liczbę punktów zdobytych w systemie edukacyjnym.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chce zadać pytanie?

Pan przewodniczący Jacek Falfus.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Chciałem poprzeć pierwsze wystąpienie pani poseł Niemczyk. Jeśli chodzi o gimnastykę korekcyjną, ciągle nie mamy właściwych informacji na temat tego, jak ona wygląda. Od jakiegoś czasu zaniechano wykonywania badań przesiewowych dla korekcji wad postawy oraz ruchu. Nie mamy tych informacji i nie wiemy, czy w szkołach podstawowych i pierwszych klasach coś się dzieje. To bardzo poważny problem.

Jeśli chodzi o działania ministerstwa, godne uwagi jest podniesienie sprawy łączenia wszystkich działań związanych z ruchem osób starszych, które w dużej mierze są niepełnosprawne, z osobami niepełnosprawnymi, które są zorganizowane w ramach stowarzyszeń. Bardzo wiele osób w tych grupach jest w wieku 50-60+, często również opiekunowie nie są wiele młodsi. Powiązanie tych dwóch podmiotów naszego życia społecznego, jeśli chodzi o osoby starsze, jest bardzo ciekawe i konkretne. Ministerstwo działa w tym kierunku. Jest kwestia obozów kondycyjnych i rozruchowych, które już się odbywają. Współpraca Ministerstwa Sportu i Turystyki z Ministrem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w tym zakresie jest istotna.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Czy ktoś jeszcze z państwa posłów ma chęć zadać pytanie?

Nie.

Proszę bardzo o odpowiedzi, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w stosunku do 2015 roku nakłady na sport powszechny wzrosły o ponad 93% – z kwoty 117 mln zł do 226 mln zł. Jeśli ktoś mówi, że to nie przełożyło się na nasze działania w tym obszarze, nasze projekty i programy dla sportu powszechnego, to nie wiem jak mam tę osobę przekonać… jestem zaskoczony.

Dwa lata temu, największy program w MSiT dotyczył 20 tys. dzieci. Obecnie realizujemy program, który obejmuje 300 tys. dzieci. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy w stanie tej wielkiej misji, jaką jest aktywne i zdrowe społeczeństwo osiągnąć w ciągu roku, dwóch, pięciu czy piętnastu lat. To olbrzymie wyzwanie nie tylko dla MSiT, ale i wielu innych ministerstw. Zgadzam się, współpracujemy z kilkoma ministerstwami, ale Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki może zapraszać nie tylko MSiT, ale

i inne ministerstwa, które w tym temacie mogą się wypowiedzieć. Nasz największy program to SKS. Przeznaczamy na niego 20 mln zł w ramach zdrowia publicznego. Pani poseł zapytała gdzie są te pieniądze – ta kwota poszła na program SKS, obejmuje dużą grupę uczniów. Program przeciwdziałania nadwadze i otyłości poszedł na SKS.

Jeśli chodzi o gimnastykę korekcyjną – w ramach tego programu mamy 5 mln zł. Oczywiście, zapotrzebowanie jest większe, ale gminy aplikują do tego programu i realizują zadania w zakresie gimnastyki korekcyjnej. Nie jesteśmy w stanie wchodzić w kompetencje innych ministerstw, ale rozmawiamy z nimi, sygnalizujemy problemy. Te problemy nie istnieją od roku czy dwóch lat, tylko od pięciu lub piętnastu, osiem lat temu był ten sam problem. On w jakiś sposób narasta. Obecnie mówi się, że 39% naszego społeczeństwa już w sposób aktywny uczestniczy w sporcie. W tym obszarze jest pewien postęp. Nie jesteśmy w stanie tego wielkiego zadania zrealizować w ciągu roku lub dwóch lat. Nie oznacza to, że nie będziemy dokładali do tego wszelkich starań.

Jeśli chodzi o wychowanie fizyczne na uczelniach… oczywiście, rozmawialiśmy, uczestniczyłem w spotkaniu z rektorami akademii wychowania fizycznego. Przedstawili oni konkretne propozycje dotyczące ustawy o szkolnictwie wyższym, część z tych propozycji została zaakceptowana. Jeśli punkty ECTS (nie wiem, czy to przeszło, ale przejdzie na pewno sprawa dotycząca laureatów olimpiad historycznych i naukowych, ale również sportowych) – otrzymają oni stypendium na pierwszym roku a nie, jak wcześniej, dopiero od drugiego. Wiem, że jest wola aby pójść w tym kierunku. Jeśli chodzi o kosztochłonność uczelni wyższych – jest wola, aby dostały większe środki, szczególnie ze względu na to, że utrzymują wielkie obiekty sportowe, które dofinansowujemy i pomagamy wybudować.

Jeśli chodzi o maturę z wychowania fizycznego – nie jest to w gestii Ministerstwa Sportu i Turystyki. Można złożyć takie zapytanie w Ministerstwie Edukacji Narodowej, czy tego typu matura nie mogłaby mieć miejsca również jeśli chodzi o wychowanie fizyczne. Mamy sześć uczelni wychowania fizycznego i dla tej młodzieży na pewno byłoby to jakieś ułatwienie. Jeśli chodzi o licea i szkoły podstawowej, są dodatkowe punkty dla tych uczniów, którzy zdobywają medale na mistrzostwach Polski sportu szkolnego czy powszechnego. Dostają dodatkowe punkty jako laureaci innych imprez. Za co mają dostawać? Za to, że się ruszają? Są dodatkowe punkty za osiągniecia – z historii, matematyki i również ze sportu.

Praktycznie mamy programy dla wszystkich. Program upowszechniania sportu dzieci i młodzieży przez polskie związki sportowe może przykładowo wejść w sport wczesny pięcio-sześciolatków w łyżwiarstwie figurowym. Takie programy mamy.

Jestem zaskoczony, gdyż pani poseł powiedziała, że zna środowiska, gdzie nie ma możliwości realizowania się sportowo. Proszę pokazać te środowiska, skierować ich do nas lub dać nam adresy, to się do nich odezwiemy.

Proszę pamiętać, że we wszystkim istnieje pewna dobrowolność. Nie możemy rodzicom zabrać dzieciaka i powiedzieć, że on jest taki lub siaki i mamy się nim zająć. Musi być również druga strona. Proszę zwrócić uwagę, że prawie 100% gmin ma SKS. Dziecko może się zapisać na te zajęcia i ćwiczyć. Podobnie program „Klub”. Kluby mogą aplikować, ale wszystko jest na zasadzie konkursów i ofert a, przede wszystkim – dobrowolności. Ogłaszamy, trąbimy, nasza tuba sportowa wchodzi wszędzie, gdzie może. Będziemy prowadzić kolejną akcję programu „Klub”, ale nie jesteśmy w stanie wejść do każdej rodziny i każdego dziecka, od tego są szkoły i, przede wszystkim, rodzice.

Mamy programy dla dzieci, również w wieku szkolnym, programy akademickie, dla lig akademickich – funkcjonuje obecnie siedemnaście lig, dzięki naszym środkom, dwa tysiące sekcji w całej Polsce. Musimy współpracować z jednostkami samorządu terytorialnego. Nie mówię już o programach inwestycyjnych, bo to całkiem inny temat. Funkcjonujemy bardzo szeroko i zdajemy sobie sprawę, że trzeba te działania zwiększyć. Na program gimnastyki korekcyjnej jest 5 mln zł a zapotrzebowanie jest na 25 mln zł. Będziemy aplikowali o dodatkowe środki, aby ten program mógł funkcjonować w gminach. Mamy programy dla osób dorosłych, mamy programy 50+, uniwersytety trzeciego wieku, które bardzo silnie wspomagamy. Oczywiście są dla osób niepełnosprawnych programy w zakresie sportu powszechnego. Współpracujemy w tym zakresie z PFRON

i tworzymy sekcje, zgrupowania sportowe dla osób niepełnosprawnych. Organizujemy im mistrzostwa i puchary Polski.

To wszystko jest w naszych kompetencjach i w tym kierunku działamy.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Panie ministrze, moje wystąpienie miało podkreślić tę bardzo dobrą współpracę i realizację tych dobrych zadań, które przed chwilą pan przedstawił. To bardzo dobry symptom do dalszej pracy nad rozruchem naszych emerytów, rencistów, a jednocześnie niepełnosprawnych. Działania nakierowane na spójność realizacji projektów w poszczególnych grupach wiekowych są bardzo dobre.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Chciałem jeszcze uzupełnić.

Pani poseł mówiła, że nauczyciele WF jeżdżą na zawody w ciągu tygodnia. To prawda, ale większość zawodów szkolnych odbywa się w ramach zajęć lekcyjnych, do godziny 16 a nie w soboty i niedziele. Ci nauczyciele często jeżdżą na zawody w ramach swoich godzin lekcyjnych. Oczywiście, wszystko to dotyczy organu prowadzącego i jeśli ma on środki (a ktoś przekracza godziny) może wydać nauczycielowi dodatkowe środki. To zależy jednak od szkoły, a nie MSiT, czy nawet MEN. Nie ingerujemy tak głęboko. Sam korzystałem z tych możliwości i przez cały rok jeździłem na zawody.

Zapraszam państwa posłów, aby monitowali do ministerstw, o których mówiliśmy. W Ministerstwie Edukacji Narodowej i Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz w Ministerstwie Zdrowia spotykaliśmy się wielokrotnie. Jesteśmy w ścisłej współpracy jeśli chodzi o Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów. Są gminy, które bardzo ładnie prowadzą program gimnastyki korekcyjnej, jak Lidzbark Warmiński.

Dziękuję.

Jeśli są jeszcze jakieś pytania, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję panu ministrowi.

Głos ma pan przewodniczący Jacek Falfus a następnie – pan poseł Adam Korol.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Chciałem zwrócić uwagę na bardzo dobry efekt pracy, który objawiał się tym, że najważniejsze zadania programowe z zakresu sportu dla wszystkich są również w kontekście działalności Wspólnoty Polskiej.

Co dwa lata odbywają się zawody sportowe dla Polonii, tym razem odbyły się w Krynicy. Zainteresowanie i zaangażowanie finansowe i organizacyjne ze strony MSiT podniosło rangę tych igrzysk w sposób ewidentny. Wiem dobrze jak to wyglądało, gdyż jestem w zarządzie Wspólnoty Polskiej i ocena współpracy jest bardzo wysoka. Ma ona również efekty w kontekście dochodzenia do takich środowisk polonijnych, które będą wiązały się być może również z repatriacją drugiego lub trzeciego pokolenia osób, które chciały wrócić do Polski.

To istotne i ważne i należy to podkreślić.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Adam Korol.

Poseł Adam Korol (PO):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, panie ministrze, cieszę się, że jest więcej pieniędzy, bo to zawsze daje większe możliwości, ale muszę się z panem ministrem nie zgodzić w zakresie jednej kwestii – powiedział pan, że największy program 2-3 lata temu miał 20 tys. uczestników…

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Zajęciowy.

Poseł Adam Korol (PO):

OK, nie zrozumiałem. Były programy „Mały Mistrz", „Umiem Pływać" oraz „Multisport", które miały powyżej 100 tys. uczestników.

Mam pytanie do pana przewodniczącego Matuszewskiego. Dwa miesiące temu na posiedzeniu Komisji otrzymaliśmy informację z MSiT o nieprawidłowościach w Polskim Związku Hokeja na Lodzie, ministerstwo nie mogło tematu przedstawić na posiedzeniu Komisji.

Chciałbym zapytać, czy jest jakiś termin, kiedy będziemy mogli o tym porozmawiać? Mieliśmy spotkać się, po zakończonych mistrzostwach świata. Te mistrzostwa świata się zakończyły. Nie musimy spotykać się na posiedzeniu Sejmu, bo teraz obywają się co miesiąc i to dość odległe terminy. Nie każdy z nas może przyjechać pomiędzy posiedzeniami Sejmu. Apeluję, abyśmy zebrali się po tym posiedzeniu i przed następnym i wysłuchali informacji ministerstwa, która *de facto* jest już gotowa.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę bardzo, pan minister.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Panie przewodniczący, mogę odpowiedzieć panu posłowi.

Obecnie w Polskim Związku Hokeja na Lodzie trwają czynności kontrolne – dopóki się nie zakończą trudno wyrokować i mówić o jakichkolwiek działaniach. Wnioski pokontrolne na pewno zostaną przedstawione Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Uzupełnię, że prezydium Komisji zadecydowało, że temat będzie omawiany w lipcu, po wszystkich informacjach, z pokazaniem programu uzdrowienia hokeja na lodzie, po tych wszystkich inspekcjach ministerstwa.

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Pani poseł Niemczyk, proszę uprzejmie.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję.

Panie ministrze, w ogóle się nie zrozumieliśmy. Powiedział pan, że w programie uczestniczy 300 tys. dzieci – ja pytałam ile z tych 300 tys. dzieci ma prawidłowe BMI, a ile nieprawidłowe. Kwota 20 mln zł, o której pan mówił, była ewidentnie skierowana jako środki na zdrowie określonej populacji dzieci. Te środki były naznaczane w tym sensie, że nie przeznaczane są na upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży.

Powiedział pan, że środki zwiększyły się ze 117 mln zł do 220 mln zł. Chcę przypomnieć, że 70 mln zł zabrane zostało w ramach likwidacji jednej lekcji wychowania fizycznego. Minister Sportu i Turystyki nie zrobił nic, aby zabezpieczyć te środki w swojej gestii, gdy MEN wprowadziło nam reformę sportu. Koszty niećwiczenia przez społeczeństwo (gdy mówi pan że powinniśmy cieszyć się, że 39% społeczeństwa się rusza i wypełnia zalecenia WHO) w przyszłości będą ogromne. Można je przeliczyć w miliardy – nie wiem, czy to będzie 5 czy 8 mld zł, ale na pewno wynik gdzieś pomiędzy tymi kwotami.

W mojej ocenie, Minister Sportu i Turystyki nic do dziś nie zrobił, aby współpraca pomiędzy ministerstwami, o których wspomniałam, się rozwijała. Trzeba wprowadzić programy obejmujące nadwagę i otyłość, które ministerstwa będą realizowały wspólnie. Na początku mojej wypowiedzi mówiłam, że to nie leży tylko w gestii MSiT i osób w nim zatrudnionych. Doskonale zdaję sobie sprawę, że MSiT nie jest w stanie zrobić tego samemu.

Nie widzę żadnych działań Ministra Sportu i Turystyki, a jeśli są, proszę mi je wskazać, w ramach których minister odniósł jakikolwiek sukces w innych ministerstwach.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania ze strony posłów?

Pan poseł Moskal, proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Moskal (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, pewne uwagi, które zgłasza pani poseł Niemczyk na pewno są zasadne.

Pani poseł w sposób dla mnie niezrozumiały próbuje obarczyć pana ministra czymś, za co nie odpowiada a z drugiej strony nie dostrzega, że ministerstwo robi bardzo wiele. Pewne narzędzia i środki, które są przekazywane przez ministerstwo powinny być przez nas wszystkich zauważone. Próbujemy powiedzieć, że ministerstwo nic nie robi, pan minister odpowiedział bardzo ładnie. Nie wiadomo nawet, co by sam minister sportu, edukacji, wójt czy burmistrz robił, jeśli rodzina nie będzie widziała tego problemu, na nic będą nasze wysiłki.

Niech pani poseł nie próbuje obarczyć odpowiedzialnością pana ministra, bo traktuje pani to w sposób nieuczciwy i niesprawiedliwy. Jest problem, którym trzeba się zająć, ale ważna jest też edukacja, dotarcie do rodziców, bo rodzina jest najważniejsza. Szkoła ma najistotniejszą rolę w tej kwestii. Nie można mówić, że ministerstwo i parlament tego nie dostrzegają. Pewne środki i programy, które są uruchomione, wskazują na to, że jest problem. To, że jest otyłość i nadwaga, o tym wiemy, ale niech pani nie mówi, że pan minister powinien dostrzegać każdego otyłego i za to odpowiadać.

Tak nie jest, pani poseł.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa posłów chce jeszcze zadać pytanie?

Nie słyszę. Myślę, że to była ostatnia tura pytań.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, już kiedyś na Komisji apelowałem z wielką prośbą do pań i panów posłów, aby z dużą wnikliwością czytali sprawozdania, które dla państwa przygotowujemy. Na stronie 19 można o tym przeczytać. Nie powiedziałem, że się cieszę iż 39% Polaków jest aktywnych fizycznie, powiedziałem jedynie, że ta tendencja rośnie. Mamy napisane na stronie 19, że pewien trend został zatrzymany. Są wyraźnie podane dane. Pokazuje to, że coś w tym kierunku robimy.

Wiele postulatów, o których tu mówiliśmy, złożyliśmy już do Ministerstwa Edukacji Narodowej, są w tym zakresie dokumenty. Nie jesteśmy gospodarzem w MEN. Prowadzi ono swoją politykę. Proszę nie mówić, że w tym kierunku nic nie robiliśmy.

Zapraszam panią poseł do ministerstwa i pokażę pani dokumenty, ile spotkań się odbyło i jak monitowaliśmy w wielu poruszanych kwestiach.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję panie ministrze.

Na zakończenie chciałbym powiedzieć… jeszcze państwo posłowie?

Proszę bardzo, po jednym pytaniu.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Panie ministrze, umiem czytać pana sprawozdanie. Napisał w nim o nim o zatrzymaniu trendu 11-15 latków a ja mówię o trendzie ośmiolatków. Ośmiolatkowie tyją nam w dalszym ciągu, osiągnęliśmy 31,2%.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę, jeszcze pan poseł Korol.

Poseł Adam Korol (PO):

Nie w tym temacie.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Czyli w wolnych wnioskach, po zakończeniu tego punktu.

Czy pan minister chce jeszcze zabrać głos?

To koniec.

Chciałbym wyrazić pogląd (który, myślę że większość posłów podziela), iż te pieniądze na sport są coraz większe. Wiemy doskonale, że infrastruktury sportowej przybywa. Obiekty będą wykorzystywane i z roku na rok jest ich więcej. Na ulicach możemy zobaczyć coraz więcej osób jeżdżących na rowerach, coraz więcej biegaczy rankiem, kiedyś tego nie było. Widzimy, że MSiT stara się dotrzeć do obywatela, przedstawić mu najlepsze strony uprawiania sportu i to działa. Coraz więcej ludzi rusza się, uprawia sport i oby było tak dalej. Wszyscy ludzie sportu będziemy wspomagali ministerstwo, aby pracowało efektywnie.

Dziękuję bardzo.

Przechodzę do spraw bieżących – proszę pana posła Korola o zadanie pytania.

Poseł Adam Korol (PO):

Panie przewodniczący mam pytanie.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji pan poseł Kosecki mówił o zwołaniu nadzwyczajnego posiedzenia Komisji na temat tego, co dzieje się na stadionach, z uwzględnieniem finału Pucharu Polski i tego, co działo się na Stadionie Narodowym mieliście o tym na prezydium Komisji rozmawiać.

Chciałem dowiedzieć się, jakie są ustalenia.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Przekazuję głos panu przewodniczącemu Falfusowi, proszę bardzo.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Ustaliliśmy, że w czerwcu, na jednym z posiedzeń, ten problem zostanie poruszony i potraktujemy tę kwestię dość dokładnie, aby tego typu zdarzenia nie miały miejsca. Myślę, że efekt jest taki, że PZPN nie zawsze wywiązuje się ze swoich ustaleń, aby skutecznie działać przeciwko takim wynaturzeniom, jak ostatnia sytuacja z racami. Problem jest trudny, ale wszyscy razem musimy dojść do konsensusu. Ci, którzy wchodzą na boisko (jak ostatnio na Legii otworzono bramę i weszło kilka setek kibiców, bo nie sprawdzano nawet, kto wchodzi) zachowywali się niewłaściwie. To nie może mieć miejsca w przyszłości. Strzelanie racami, nawet na zewnątrz stadionu, gdy spadają one na publiczność, to bardzo poważna sprawa. To się zdarza.

Prezydium ma na uwadze potraktowanie tej kwestii bardzo poważne w przyszłym miesiącu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan przewodniczący Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję bardzo.

Mam prośbę techniczną, również do sekretariatu. Rozumiem, że będą przedstawiciele MSWiA i policji, ale proszę by byli też obecni przedstawiciele Stadionu Narodowego. To kwestia przeanalizowania w jaki sposób te materiały są wnoszone na Stadion Narodowy.

Zdaję sobie sprawę, że Stadion Narodowy nie jest odpowiedzialny za organizację zawodów (przejmuje ją w danym dniu Polski Związek Piłki Nożnej), ale musimy przeanalizować, co działo się na stadionie i w okolicach obiektu przed dniem meczu.

Panie ministrze, Wysoka Komisjo musimy się tym zająć. Jeśli doniesienie do prokuratury zostało złożone przez PZPN, trzeba to zrobić w sposób kategoryczny.

Są różne głosy, również przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, którzy są za tym, aby pirotechnika mogła w sposób ograniczony funkcjonować na stadionach. Jesteśmy temu absolutnie przeciwni. Boimy się, że biorąc pod uwagę to, co działo się na ostatnim meczu, mogło dojść do katastrofy. To ostatni moment, gdy musi przyjść refleksja i muszą być podjęte decyzje. Może pod uwagę powinniśmy wziąć zaproszenie przedstawicieli stowarzyszeń kibiców, bo dialog jest potrzebny. Musimy jasno powiedzieć, że próba dialogu ze strony PZPN była, pan prezes Boniek ostro się zawiódł. Nie może być tak, że na finale, na naszej dumie, jaką jest Stadion Narodowy, mamy festiwal pirotechniczny.

Tak to wygląda, biorąc pod uwagę specyfikę zadaszenia i ilość dymu. Więcej takiej sytuacji być nie może, bo skończy się to wielką katastrofą.

Proszę, abyśmy tę Komisję potraktowali bardzo poważnie i zaprosili szersze grono. Myślę, że powinniśmy rozmawiać z przedstawicielami stowarzyszeń kibiców. Jeśli usłyszę sensowne uzasadnienie odpalania rac w kierunku drugiej strony kibicującej, chętnie posłucham. Były też problemy z dachem, bo tam też race zostały odpalone. Muszą być podjęte kroki prawne. Nie wiem czy nie powinni na posiedzenie Komisji być również zaproszeni przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości. Wymaga to bardzo stanowczego podejścia i przygotowania konkretnych odpowiedzi.

Bardzo proszę sekretariat o przygotowanie szerokiego zaproszenia.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, jest pan członkiem prezydium, jako wiceprzewodniczący Komisji, więc ma pan pełne prawo zgłaszać te wszystkie uwagi.

Z racji tego, że powiedział pan nieprawdę, muszę sprostować. Powiedział pan, że przedstawiciele PiS byli za takimi zdarzeniami. Zdecydowanie powiem, że PiS jest przeciwko strzelaniu z rac i pirotechnice. Zdecydowanie się od tego odcinamy. Pomylił pan się, bo chodzi o oprawę. Można w tym zakresie dyskutować.

Politycy Prawa i Sprawiedliwości na tej Komisji są zdecydowanie przeciwni takim zdarzeniom, jakie miały miejsce na Stadionie Narodowym i wszystkim podobnym, aby było jasne.

Jeszcze pan przewodniczący.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Proszę, aby nie było dziś tej dyskusji, zasygnalizowaliśmy problem. Wskazywanie kto, co robił, nie jest teraz potrzebne. Prezydium jest po to, aby ustalić zakres obrad, również w kontekście zaproszonych obrad.

Na tym proszę zakończyć dzisiejszą dyskusję, bo nie ma większego sensu. Wiemy, że jest problem i zajmiemy się nim za miesiąc-półtora.

Proszę o zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję.

Proszę uprzejmie.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Panie przewodniczący, sugerowanie komuś, że myli oprawę z pirotechniką jest nie na miejscu. Zapraszam na mecze, wtedy pan przewodniczący zrozumie o co chodzi. W ramach oprawy, przede wszystkim, jest pirotechnika. To trzeba wyjaśnić. Warto byłoby, aby panowie, wraz z panem posłem Czarneckim porozmawiali o kwestiach pirotechniki. Nieraz na forum Komisji wypowiadał się, aby zalegalizować części pokazów pirotechnicznych podczas trwania meczów piłkarskich.

Dziękuję.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Ponawiam prośbę o zakończenie dzisiejszego posiedzenia.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję.

Porządek obrad został wyczerpany.

Zamykam posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.